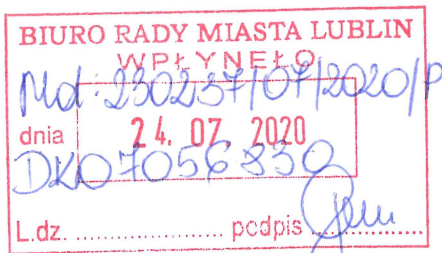




# Radny Rady Miasta Lublin dr inż. Piotr Popiel

tel.: 696 330 065; e-mail: piotr.popiel@lublin.eu



Lublin, dn. 23.07.2020 r.

**Sz. P. Krzysztof Żuk**  
**Prezydent Miasta Lublin**  
za pośrednictwem  
**Sz. P. Jarosława Pakuły**  
**Przewodniczącego Rady Miasta Lublin**

Interpelacja Radnego w sprawie: budowy Parku Nadrzecznego i koszenia terenów zielonych w pobliżu os. Łąkowa

**Szanowny Panie Prezydencie!**

Mieszkańcy os. Łąkowa, przy ulicy Medalionów, jak również nowo-wybudowanych wspólnot mieszkaniowych przy ulicy Diamentowej, coraz częściej zwracają uwagę na niewystarczającą liczbę koszeń terenów zielonych nad rzeką Bystrzycą, jak również uciążliwość łaknących krwi komarów. Z przykrością należy wskazać na rozrastające się kępy pokrzyw, ostrożenia polnego, pasternaku, bylic i łopianów, których wysokość sięga prawie 1,5m. Tak zarosnięte tereny nie tylko nie przyciągają, a wręcz odstraszały mieszkańców, którzy doskonale pamiętają ich piękno w zeszły roku i dwa lata temu (za co poszczególni mieszkańcy i ja dziękowaliśmy).

Z zapowiedzi Pana Prezydenta wynika bezpośrednio, iż te, jakże piękne i malownicze tereny doliny Bystrzycy miałyby stworzyć Park Nadrzeczny, co osobiście (co do intencji) uważam za bardzo zasadne. Niezrozumiałym dla mnie zatem jest brak środków finansowych na bieżące utrzymanie zieleni, które i tak po utworzeniu przedmiotowego parku musiałyby się pojawić (prawdopodobnie w zdecydowanie większym nakładzie).

Oto jedna z otrzymanych wiadomości w przedmiotowej sprawie:

*„Zwracamy się z pilną prośbą o zainteresowanie się naszym problemem jakim jest niekoszona od kilku miesięcy łąka. Od 26 lat nie było takiego bałaganu koło naszych bloków. Trawa a właściwie chaszczce dochodzące do 1,5 metra rosnące na naszej łące utrudniają nam życie. Nie mamy chodnika więc pozostaje nam tylko jezdnia osiedlowa, by spacerować z dziećmi, bo na łąkę nie da się wejść. Przez naszą łąkę prowadzi ścieżka, z której korzystają rowerzyści by dojechać do trasy rowerowej nad zalew, ale jak można jeździć po tak wysokich chaszczach. Do tej pory matki z małymi dziećmi bawiły się na łące, grali w piłkę, opalali się na kocach. Była to super rekreacja. Ławki stojące na placu są zarosnięte i nie można z nich korzystać, nie ma również dojścia do stołu pin pongowego, na którym grały dzieci i młodzież. Chaszczce i pokrzywy uniemożliwiają to. Teraz jest to niemożliwe. Dużo osób ma problemy alergiczne z powodu kwitnących i pylących roślin.*

*Czy naprawdę Rada Miasta nie może zainteresować się tym problemem i go rozwiązać. Nie wymagamy zbyt wiele, a płacimy podatki i mając dobre chęci i intencje można tę sprawę załatwić bardzo szybko.*

*Drugim problemem bardzo pilnym i ważnym dla nas jest jak co roku było przeprowadzenie oprysków na komary. Mamy sytuację nie do wytrzymania z plagą komarów. Nasze tereny prowadzą nad zalew i powinny być w pierwszej kolejności pryskane, by ludzie mogli poruszać się pieszo lub na rowerach po ścieżce rowerowej. Mieszkańcy z powodu pandemii nie wyjechali na urlopy i pozostają w mieście gdzie jedyną rozrywką są spacerowanie nad zalew i plażowanie na łące.*

*Bardzo prosimy o zainteresowanie się naszymi bardzo pilnymi sprawami i rozwiązanie ich.*

*Z wyrazami szacunku mieszkańcy osiedla "Łąkowa".*

Biorąc pod uwagę powyższe wystąpienie zwracam się z uprzejmą prośbą jak na wstępie, jak również zwrócenie uwagi na planowany termin odkomarzenia i planowanego koszenia (koniec sierpnia). Kończąc przedmiotową interpelację proszę również o udzielenie bieżących informacji o pracach projektowych przedmiotowego Parku Nadrzecznego w kontekście spotkania z Panem Prezydentem Arturem Szymczykiem wiosną b.r. i zapowiedzią tworzenia dokumentacji począwszy od terenów opisanych powyżej. Uważam, że zasadnym jest założenie łąk kwietnych na znaczącej powierzchni tych terenów.

Z poważaniem  
Piotr Popiel





Rys. 1. Rozrastające się kępy pokrzyw i ostu w dolinie rzeki Bystrzycy.





Rys. 2. Piękno doliny rzeki Bystrzycy w 2018 r.

Robert Popiel